



Echa z konwencji

KOSTKI DUŻE, 1985.06.15-16

Na zaproszenie braci Dziewięckich Józefa i Władysława znaleźliśmy się w dniach 15-16 czerwca w Kostkach Dużych k/Buska Zdroju, aby pośród falujących i dojrzewających zbóż przyłączyć swe pieśni i modlitwy do głosu śpiewających kosów... Zdawały się nam mówić: „Nie zwracajcie uwagi na pogodę, nam też zimno, a przecież śpiewamy ku chwale Bożej!”

Wykładami ze Słowa Bożego usłużyło dziewięciu braci, a poezją biblijną wnuczka i wnuczek braterstwa Dziewięckich.

Przewodniczył br. H. Kamiński, który usłużył pierwszym wykładem nt. „Kto by stracił duszę swoją dla mnie, zachowa ją”. Następnie kolejno służyli:

br. D. K r a w c z y k nt. „Sprawujmy, póki jest dzień” (Jan 9:4) br. St. Kaleta nt. „Poznajcie, że blisko jest lato” (Mat. 24:32-35) br. R. R o r a t a – „Dziewięciu niewdzięcznych” (Łuk. 17:11-19), br. D. Kołacz – „Boskie prawda”. Ostatnią biblijną lekcją pierwszego dnia były rozważania na temat przypowieści „o dziesięciu pannach” – ale dobrze się może stało, że nie doszliśmy „do północy”, bo przerwała nam burza, i br. Z. Skadłubowicz zmuszony był przerwać badanie ...

W drugim dniu konwencji usłyszeliśmy następujące wykłady: br. J. S y g n o w s k i – „Kto z Boga jest, słów Bożych słucha”, br. M. Jakubowski – „Dobry żołnierz Jezusa Chrystusa” (2 Tym. 2:3), br. E. S z a r k o w i c z – „Powołanie Abrahama” (1 Mojż. 12:1), br. St. Szymański – „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko pożyteczne” (1 Kor. 10:23). I cały czas śpiewał nam swój wykład-poemat o Bożej miłości kos, mieszkanięc sadu braci gospodarzy:

...śpiewały kosy – donośne głosy,
w symfonię miłości łączyły.
Pluskały kropelki –
o namiotu belki,
kazanie nam z nieba mówiły.
I chociaż chmury i obłok bury

chciałby przesłonić nam nieba.
Śpiewałeś kosie – w precyzyjnym głosie,
dojrzeć Chrystusa gleba...

Pożegnała nas pieśń „Zostań z Bogiem, aż się zejdziem znów”. We wspólnej modlitwie podziękowaliśmy Bogu za błogosławieństwa, a gospodarzom za trud i wysiłek. I za to, że cały swój dobytek oddali do naszej dyspozycji na te dwa dni. Swoją ofiarną miłością i pracą przy-

pomnieli nam prawdę pierwotnego Kościoła: „i wszystkie rzeczy mieli wspólne”.

Uczestnik konwencji br. St. K.

BABICE, 1985.06.29-30

Umiłowani w Chrystusie Zbawicielu naszym Bracia i Siostry, a także wszyscy Czytelnicy naszego czasopisma „Na Straży”.

Pragniemy oddać Bogu chwałę i wdzięczność dzieląc się z Wami doznanymi błogosławieństwami, jakich staliśmy się uczestnikami na dwudniowej konwencji, która odbyła się w miejscowości Babice k/Biłgoraja w dniach 29 i 30 czerwca 1985 r. w zabudowaniach braterstwa Podleckich. Mimo chłodnej aury tego roku i obfitych opadów deszczu, na ucztę przybyło około 300 osób, a Pan w szczególny sposób zademonstrował swoje błogosławieństwo, bowiem w tych dwóch dniach słońce wyjrzało zza chmur i darzyło nas ciepłymi promieniami, dając nam tym większą ochotę do słuchania prawd Bożych, którymi to dzielili się z nami bracia usługujący.

Pierwszym wykładem usłużył br. E. S z a r k o w i c z na temat: „Cóż jest Prawda?” (Jan 18:37-38). Na podstawie pytania, które Piłat wyrzekł do Jezusa, mówca szeroko omówił niektóre prawdy Słowa Bożego, ześrodkowane w Boskich obietnicach i wyrażone w proroczych zapowiedziach, takich jak: posłanie Zbawiciela, dzieło i cel odkupienia człowieka od grzechu i śmierci, pojednanie z Bogiem przez proces restytucji w czasie Jego wtórej obecności i ustanowienia Królestwa Bożego na ziemi.

Następnym tematem pt. „Siedem Tajemnic Bożych” usłużył br. J. Kłusak. W oparciu o Psalm 25:14 brat szczegółowo wykazał doniosłość ukrytych tajemnic, wskazując na ważność tego zagadnienia w Piśmie Św. i celowość ich ukrycia oraz wyjaśnił sposób i czas ich objawienia dla tych, którzy pragną poznawać drogi Pańskie.

Trzecim wykładem nt. „Jezus Chrystus naszym schronieniem” (4 Mojż. 35:10-28) usłużył br. E. Pilch. Naukę tę brat przedstawił na podstawie obrazowych miast ucieczki i wskazał, że takim „miastem ucieczki” jest Jezus Chrystus, w którym grzesznik przez swoją wiarę w Jego świętą okupową krew może znaleźć bezpieczne i trwałe schronienie przed ścigającą go Boską sprawiedliwością.

Kolejnym mówcą był br. A. Ziemiński. Mottem wykładu



były słowa zaczerpnięte z Ew. Marka 1:35-37 oraz Ew. Jana 6:22-27. „Wszyscy szukali Jezusa”. Tak jak za dni pierwszej Jego obecności niektórzy szukali Pana, aby najeść się do syta chleba, podobnie i dzisiaj wielu jest takich, którzy dla korzyści materialnych przyznają się do Niego, aby sprośnym zyskiem i nieuczciwymi drogami zaspokoić chęć posiadania ziemskich rzeczy. Mówca skierował też wiele krytycznych uwag wobec babilońskiego rynku handlu świętościami.

Piątym i ostatnim wykładem w pierwszym dniu konwencji usłużył br. D. Kołacz nt. „Ozdoba szaty córki królewskiej” (Psalm 45:14). Na przykładzie pięknego haftu tej szaty mówca scharakteryzował potrzebę wewnętrznej ozdoby chrześcijanina w owoce ducha św., na ukształtowanie naszego charakteru w świętych cnotach i zasadach życia – co też będzie stanowić o przyjęciu do chwały „królewskiego pałacu”.

W drugim dniu społeczności braterskiej pierwszym mówcą był br. J. Sygnowski, który do tematu wykorzystał słowa Psalmu 109:28 „Oni przeklinają, ty błogosław, Panie”. W oparciu o te słowa została przedstawiona nauka o istnieniu dwóch klas ludzi: jednej, która nie potrafi czynić dobrze i z tego też powodu jest ciągłym oponentem występując przeciwko braciom i porządkowi, i drugiej – która przeciwności te znosi cierpliwie w miłości i tym też Pan obficie błogosławi. Wszyscy zaś przeciwnicy poniosą zasłużoną karę.

Następnym tematem pt. „Od Pana się to stało” usłużył br. H. Kamiński (Psalm 118:22-24). Brat przedstawił nam Chrystusa jako „kamień”, który został odrzucony przez żydowskich przywódców religijnych, a On stał się „głową węgielną” w realizacji Bożego dzieła budowy Kościoła. Ten odrzucony Zbawiciel ogłosi światu „z głośnym okrzykiem i głosem archanielskim” swoje Tysiącletnie panowanie, a to „*stanie się od Pana i będzie dziwnym w oczach*” wszystkich ludzi.

Z kolei br. W. S z y m a ń s k i podzielił się z zebranymi rozważaniem pt. „Oczekiwanie” (Dzieje Ap. 1:4). Brat przedstawił wiele postaci z historii biblijnej, które oczekiwały wypełnienia się zapowiedzianych obietnic Bożych. Podobnie i w obecnym czasie lud Pański ma być cierpliwym w oczekiwaniu na swoje wybawienie. Gdy bowiem brakuje tej cierpliwości, wówczas możemy wypełniać wypaczenia, co może niekorzystnie zaważyć na otrzymaniu oczekiwanej nagrody.

Ostatnim wykładem usłużył br. R. R o r a t a. „Brzemie pustego morza” (Izaj. 21:1) – to temat nawiązujący do czasu, w którym żyjemy, gdzie według proroczych zapowiedzi ciemna „noc ucisku” zbliża się, a odgłosy na arenie świata są tego jakże wymowną oznaką. Brat starał się zachęcić słuchaczy, aby umacniali swoją wiarę i pomnażali się w gorliwości, widząc bliskość Królestwa Bożego.

Tym akcentem i w podniosłym nastroju dwudniowa uczta dobiegła końca. Pokrzepieni Słowem Prawdy podanym przez braci i nasyceni pokarmami Boskich darów ziemi, przygotowanymi przez pracowite ręce naszych drogich sióstr-kucharek, z przykrością przyjęliśmy fakt rozstania się. Byliśmy jednak wdzięczni Bogu za tą przystań duchowego relaksu, jaką nam urządzili bracia-organizatorzy, gdzie przez dwa dni byliśmy odbiorcami błogosławieństwa Pańskiego, radości i szczęścia wypływających ze społeczności ludu Bożego.

Z przyjemnością spełniamy życzenie wszystkich uczestników uczty jakim było, aby częstką doznanych błogosławieństw podzielić się z Czytelnikami naszego pisma „Na Straży”, życząc im nieustającej opieki Bożej.

Z upoważnienia uczestników konwencji br. R. R.

R-
„Straż”